

Rozwiązanie przypadku konkursowego

Zgodnie z art. 4 pkt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (dalej: „RODO”) „dane biometryczne oznaczają dane osobowe, które wynikają ze specjalnego przetwarzania technicznego, dotyczą cech fizycznych, fizjologicznych lub behawioralnych osoby fizycznej oraz umożliwiają lub potwierdzają jednoznaczną identyfikację tej osoby, takie jak wizerunek twarzy lub dane daktyloskopijne”. Do danych biometrycznych zalicza się także głos, charakter pisma, a także cechy tęczy oka. Zgodnie zatem z art. 9 ust. 1 RODO cechy tęczy oka stanowią dane szczególnej kategorii, tzw. „dane wrażliwe”, których przetwarzanie jest zabronione, chyba że zostanie spełniona jedna z przesłanek wymienionych w ust. 2 tegoż artykułu. Należy pamiętać, że przetwarzanie takich danych osobowych mocno ingeruje w prywatność osób, których dane te dotyczą. Przetwarzanie takich danych przez Uczelnię A, która jest administratorem danych, powinno nadto odbywać się przy poszanowaniu zasad, jakie wyznacza RODO. W szczególności chodzi tu o zasadę minimalizacji danych z art. 5 ust. 1 lit. c RODO, zgodnie z którą administrator danych może pozyskiwać tylko takie dane, które są mu niezbędne do realizacji konkretnego celu.

Praktyka europejskich organów nadzorczych pokazuje, że nie są one przychylnie do przetwarzania danych biometrycznych przez placówki takie jak szkoły czy miejsca pracy. Zgodnie ze stanowiskiem holenderskiego organu nadzorczego wyrażonym w decyzji z dnia 28 kwietnia 2020 roku, należy najpierw ocenić, czy identyfikacja przy pomocy danych biometrycznych jest niezbędna i proporcjonalna do celów uwierzytelniania czy też bezpieczeństwa. Podobny przypadek wydarzył się w jednej ze szwedzkich szkół, która wprowadziła możliwość przetwarzania danych biometrycznych – rysów twarzy uczniów celem automatycznego potwierdzania ich obecności na lekcjach. Podstawą przetwarzania danych była wskazana przez szkołę zgoda. Szwedzki organ jednak uznał, że zgoda nie może być przesłanką legalizującą przetwarzanie danych jeśli nie spełnia ona zasady np. dobrowolności. Podobny problem pojawił się także w jednej z polskich szkół, która wprowadziła w stołówce szkolnej system identyfikacji biometrycznej (przy pomocy odcisku palca) wśród uczniów celem weryfikacji czy została uiszczona opłata za posiłek. Organ nadzorczy w decyzji z dnia 18 lutego

2020 roku ZSZS.440.768.2018 uznał, że możliwe jest przeprowadzanie identyfikacji uczniów przy użyciu innych, mniej ingerujących w prywatność dziecka środków.

Podstawą prawną przetwarzania przez Uczelnię A danych osobowych szczególnej kategorii jaką jest skan siatkówki oka mogłaby być wyraźna zgoda studentów. Zgoda studentów powinna zostać wyrażona wprost, w sposób jednoznaczny, dobrowolny i świadomy. Może być uzyskana w sposób pisemny, w tym również elektroniczny, jak również ustny. Jednak w mojej ocenie na gruncie omawianego przypadku nie można przyjąć, że zgoda studentów zostanie wyrażona w sposób określony w RODO - swobodny i świadomy, ponieważ istnieje stosunek zwierzchnictwa uczelni w relacji ze studentami. Także fakt wywołania negatywnego skutku jakim jest konieczność dojazdu do Uczelni A powoduje, że zgoda wyrażona przez studenta może nie być dobrowolna.

W mojej ocenie, system identyfikacji biometrycznej zaprowadzony przez Uczelnię A jest nadmierny i nieproporcjonalny, jeśli zestawimy go z celem w którym dane były przetwarzane. Przetwarzanie danych biometrycznych nie jest niezbędne do osiągnięcia celu, jakim jest identyfikacja studenta przystępującego do egzaminu. Uczelnia powinna identyfikować osoby używając przy tym innego środka, który nie będzie ingerował tak znacząco w prywatność tych osób. Do osiągnięcia tego celu wystarczającym byłoby w mojej ocenie przeprowadzenie przez egzaminatora egzaminu na platformie, na której przed przystąpieniem do egzaminu, każdy ze studentów musiałby włączyć kamerę i mikrofon i przedstawić się egzaminatorom, pokazując im przy tym zdjęcie z legitymacji studenckiej.

Nie można przyjąć, że zgoda studentów zostanie wyrażona w sposób określony w RODO - swobodny i świadomy, ponieważ istnieje stosunek zwierzchnictwa uczelni w relacji ze studentami. Także fakt wywołania negatywnego skutku jakim jest konieczność dojazdu do Uczelni A powoduje, że zgoda wyrażona przez studenta może nie być dobrowolna.

Brak wyrażenia zgody na przetwarzanie danych biometrycznych skutkuje dyskryminacją studenta. Oczywistym jest, że bardziej dogodnym sposobem zdawania egzaminu jest przystępowanie do niego z domu, bez konieczności dojazdu do uczelni szczególnie w czasach pandemii, kiedy wielu studentów z uwagi na zdalne nauczanie może nie mieszkać w miejscowości w której znajduje się Uczelnia A. Nadto, przystępowanie do egzaminu w formie stacjonarnej naraża studenta na możliwość zarażenia się wirusem COVID-19.

W związku z powyższym, taki sposób identyfikacji studentów narusza zasady określone w RODO, szczególnie zasadę minimalizacji jak i adekwatności, dobrowolności wyrażenia zgody i prowadzi również do dyskryminacji studentów, którzy zgody takiej nie wyrazili.

Gdyby jednak dokonać modyfikacji alternatywnej dla identyfikacji biometrycznej drogi z konieczności przystąpienia do egzaminu w formie tradycyjnej i zastąpić ją ww. obowiązkiem przedstawienia się studenta przed kamerą wraz z okazaniem swojego zdjęcia na legitymacji, wówczas można by mówić o zgodzie dobrowolnej. Wtedy student nie miałby do wyboru dwóch znacząco różnych od siebie możliwości przystąpienia do egzaminu, wciąż przecież mógłby przystępować do niego w formie zdalnej. Wtedy uznać należy, że dobrowolna i wyrażona wprost zgoda mogłaby stanowić przesłankę do przetwarzania danych szczególnej kategorii, jakimi są dane biometryczne – art. 9 ust. 1 lit. a.

Uczelnia decydując się na taki rodzaj identyfikowania studentów musi liczyć się zatem z koniecznością wdrożenia pewnych dodatkowych zabezpieczeń.

Uczelnia musi dopełnić obowiązku informacyjnego względem studentów podchodzących do egzaminu w zwięzłej, acz przejrzystej i zrozumiałej formie. Obowiązek informacyjny powinien zawierać dane Uczelni A, w tym także danych kontaktowych, danych kontaktowych inspektora ochrony danych osobowych, celu w jakim odbędzie się przetwarzanie oraz podstawie prawnej, odbiorcach danych osobowych lub kategorii odbiorców, informacja o ewentualnych transferach danych poza EOG, prawach osób których dane będą przetwarzane z art. 15-22 RODO, informacji dot. zautomatyzowanego podejmowania decyzji w tym informacji o profilowaniu, a także o ryzyku i konsekwencjach przetwarzania danych dla podmiotu danych. Obowiązek informacyjny mógłby znaleźć się w formularzu zgody.

Z uwagi na to, że ewentualny wyciek tej szczególnej kategorii danych osobowych jakim jest skan siatkówki oka niesie za sobą wysokie ryzyko naruszenia praw lub wolności osób fizycznych, koniecznym będzie przeprowadzenie przez Uczelnię A oceny skutków planowanych operacji dla ochrony danych osobowych. Uczelnia jako administrator danych musi być w stanie wykazać przestrzeganie przez nią przepisów RODO pod kątem ryzyka naruszenia praw tudzież wolności studentów przystępujących do egzaminu. Ocena ta powinna dotyczyć planowanych operacji i celu przetwarzania danych osobowych, którym jest identyfikacja studenta.

Uczelnia A powinna także uwzględniać przy tym podstawowe zasady ochrony danych osobowych już w fazie projektowania, m.in. takie jak zasada proporcjonalności, celowości i niezbędności. W myśl zasady proporcjonalności do przetwarzania danych osobowych może dochodzić wyłącznie przy maksymalnym ograniczeniu ingerencji w sferę prywatności osób. Zasada celowości natomiast mówi o zbieraniu danych jedynie w konkretnych wyraźnych i prawnie uzasadnionych celach. Zgodnie z ostatnią ze wskazanych zasad – zasadą niezbędności – administrator danych powinien przetwarzać tylko takiego rodzaju dane i takiej treści, które będą niezbędne z uwagi na cel zbierania danych osobowych.

Podsumowując powyższe rozważania, zaleca się, aby uczelnia A najpierw rozważyła inne, mniej ingerujące w prywatność opcje identyfikacji studentów przystępujących do egzaminu. Jeżeli natomiast miałyby się to odbywać w formie przedstawionej w kazusie, Uczelnia A musi wówczas dopełnić ww. obowiązków.